



Misya lorda Kitchenera: Angielski minister wojny, lord Kitchener (X) opuszcza dworzec w Paryżu.

Misya lorda Kitchenera.

Od początku wojny ze wszystkich sprzymierzeńców koalicji w najlepszym położeniu znajdowała się Anglia: nic nie ryzykowała, a najmniej dawała. — Ona jedna też mogła poszczycić się realnymi zdobyczami, zająwszy zamorskie kolonie niemieckie. Nic

dziwnego też, że Anglia traktowała przebieg wojny i jej dotychczasowe niespodzianki z prawdziwie angielską flegmą, nie spiesząc się bynajmniej z pomocą swym zagrożonym sojusznikom. Na zachodni teren, do Francji, Anglia wysłała dotychczas bardzo nie-liczne wojska, nie przenoszące pół miliona żołnierzy, z większym zato zapamiętaniem prowadziła walkę w Dar-



Z ostatnich walk: W okopach.

danelach, mając tam na oku swe własne najżywo-tniejsze interesy.

Taki stan trwał do rozpoczęcia ofensywy w Serbii i wystąpienia Bułgarii. Okazało się, że dyplomacja angielska na Bałkanach zbankrutowała, ponieważ i Grecja zachowywała się i zachowuje dotychczas dwuznacznie. W związku z tem niepowodzeniem dyplomatycznym przyszła klęska armii serbskiej, co z fiaskiem wyprawy dardanejskiej wytworzyło na Bałkanach nową, dla Anglii bardzo groźną



Z dziejów polskiej tułaczki: Polscy wychodźcy przed kościołem św. Kajetana w Salzburgu, gdzie codziennie odprawiane były polskie nabożeństwa.